

Prawdziwe żarówki tylko na receptę?

16 marca 2009

Ciekawych czasów dożyliśmy: komisarze Komisji Europejskiej wiedzą lepiej. Zawsze i wszystko!

Już ponad rok minął od ogłoszenia decyzji, „światłych w swej kolektywnej mądrości”, członków Komisji Europejskiej: do roku 2012 zakazać produkcji oraz wprowadzania do obrotu tradycyjnych żarówek, nomen-omen – żarowych. Ostrzeżenia lekarzy, od lat spotykających się z chorobowymi zmianami dermatologicznymi czy okulistycznymi, które bezpośrednio przypisać można było wystawieniu na działanie światła fluorescencyjnego, zostały oczywiście zignorowane. Dlaczego – to temat na odrębną, treściwą rozprawę. Również ostrzeżenia dbających o środowisko naturalne bez popadania w terroryzm ekologiczny...

Na szczęście są ludzie gotowi narazić się na spore nieprzyjemności, a czasem nawet represje, i podejmować nierówną walkę z „wiedzącymi lepiej” – wszystko i zawsze. Na piątkowej (13.03.2009) konferencji prasowej w Londynie, konsultanci dermatologii w Kings College (jedna z najbardziej prestiżowych brytyjskich uczelni) dr Robert Sarkany oraz dr Michelle Bloor z Portsmouth University, wypowiedzieli się przeciwko stosowaniu kompaktowych lamp fluorescencyjnych (CFL). Dr Bloor podkreśla niemożność bezpiecznego eliminowania rtęci ze stłuczonych lub wypalonych żarówek CFL.

Nareszcie, rzecz można, jej sojusznikami stały się organizacje ds. recyklingu, wskazujące na praktyczną pewność przedostawania się trującej rtęci z istniejących wysypisk śmieci do środowiska. A to znaczy, także do łańcucha żywieniowego. Lawinowy wzrost wyrzucanych lamp fluorescencyjnych spowoduje lawinowy wzrost ilości rtęci w

glebie, wodzie i żywności, tym bardziej, że spalanie takich odpadów jest wykluczone, a inne sposoby utylizacji są zarówno drogie, jak i uciążliwe dla indywidualnych użytkowników.

Dr Sarkany apeluje o możliwość stosowania tradycyjnych żarówek przez osoby (liczne), u których stwierdzono zmiany chorobowe, spowodowane ekspozycją na światło emitowane z lamp fluorescencyjnych lub przynajmniej nadwrażliwość na światło CFL.

Ciekawych czasów dożyliśmy: wolność wyboru zdrowia – tylko na receptę.

Autor: Maciej Obara

Źródło: [Wiadomości24.pl](http://wiadomosci24.pl)

OD REDAKCJI

Na szczęście są jeszcze energooszczędne, długowieczne i nietoksyczne lampy diodowe, które osiągają coraz większą wydajność emisji światła. Miejmy nadzieję, że do 2012 roku stanowią i będą dawać porównywalną ilość światła. Obecnie potrafią dawać światło porównywalne do żarówek 60W przy zużyciu 1,8W, ale cena jest nie do przeskoczenia.